



Zjazd lekarzy rządowych we Lwowie: Uczestnicy Zjazdu podczas zwiedzania pawilonów dla chorób zakaźnych.
(Fot. Biuro zdjęć fot., Lwów).

łosku Wielkim, gdzie zwiedzali sanatorium ludowe, oprowadzani przez prezesa prof. dra Wiczowskiego. Również odwiedzili lekarze siedzibę Kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk.

Ilustracja nasza przedstawia uczestników Zjazdu przed pawilonem chorób zakaźnych.

wińskiego i znakomitego zespołu artystów Teatru Nowości...

W dzisiejszym numerze zamieszczamy jedną scenę z tej wesołej i cieszącej się wielkim powodzeniem operetki.

„Sufrażystki” na scenie warszawskiej.

Gdy cały świat śmieje się z angielskich sufrażetek, Warszawę bawią obecnie „sufrażystki” w Teatrze Nowości... Operetka ta, do której libretto napisał A. Schoenfeld, a muzykę J. Gilbert, została w tych dniach wystawiona i naturalnie zdobyła pełny sukces. Zresztą inaczej być nie mogło. Skoro poważne angielskie sufrażystki posiadają tyle humoru, to cóż dopiero mówić o „sufrażystkach” na scenie warszawskiego Teatru Nowości! Są tak wesołe, że najwięksi ich wrogowie darują im z pewnością wszystkie wybryki, a jest to zasługa dyrektora, p. L. Sli-

Trzydziestolecie pracy redaktorskiej na prowincji.

Lat 30 minęło w roku bieżącym, gdy za inicjatywą hr. Rogiera Wentworth-Lubińskiego, podówczas właściciela Babicy pod Rzeszowem, a z pomocą ludzi dobrej woli, powstało w Rzeszowie peryodyczne pismo p. t. „Tygodnik rzeszowski”, którego wydawcą i naczelnym redaktorem został p. Edward Arvay.

Zmieniały się czasy i skład pracowników redakcji. W walce z wielkimi trudnościami, które są zwykłym udziałem prowincjonalnej prasy, i najwytrwalszym współpracownikom zabrakło chęci i cierpliwości. Jeden tylko p. Arvay wytrwał na swem

trudnem stanowisku do chwili, gdy po kilku latach, nie znajdując należytego poparcia u społeczeństwa, nie pojmującego wartości takiego pisma, „Tygodnik rzeszowski” przestał wychodzić. Jednakże energia i stalowy hart duszy niestrudzonego pracownika na niwie społecznej potrafiły wkrótce pokonać wszelkie przeszkody i oto znowu pojawiło się w niedługim czasie nowe pismo peryodyczne, „Głos rzeszowski”,



Trzydziestolecie pracy redaktorskiej na prowincji:
Edward Arvay, redaktor „Głosu Rzeszowskiego”.

które od r. 1897 bezprzerwanie wychodzi, a redagowane jest doskonale.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że p. Arvay jest urzędnikiem Towarzystwa zalicz. i kred. w Rzeszowie, radnym miejskim, członkiem wydziału Kasy Oszczędności, zastępcą prezesa Banku zaliczkowego, oraz piastującym różne inne godności, które zajmują



„Sufrażystki” na scenie warszawskiej: Scena z aktu III. operetki p. t. „Sufrażystki”, wystawionej z wielkim powodzeniem w Teatrze Nowości. (X) Dyr. L. Sliwiński.
(Fot. Maryan Fuks, Warszawa).